

Henryk Popowski

**BADANIA WITOLDA RUBCZYŃSKIEGO
NAD MATEUSZEM Z KRAKOWA.
W 600. ROCZNICĘ ŚMIERCI MATEUSZA
Z KRAKOWA***

Żyjący w latach 1864–1938 profesor filozofii Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i Jagiellońskiego rozpoczął jako pierwszy w Polsce badania, w momencie, kiedy europejska mediewistyka filozoficzna zaczęła się rozwijać (1888 r.). Jego pierwsza praca, poświęcona odnalezionemu we florenckiej bibliotece Laurenziana rękopisowi *De intelligentiis*, nie zakończyła się sukcesem. Postawiona w niej hipoteza, że autorem traktatu był śląski filozof, Witelon, powtórzona 17 lat później przez uznanego mediewistę, Klemensa Baeumkera, po 33 latach okazała się fałszywa. Jednak przy ówczesnym stanie badań europejskiej mediewistyki nie sposób było sformułować poprawniejszej hipotezy. Następną pracą źródłową ojca polskiej mediewistyki filozoficznej, *Studia neoplatońskie* (1900), oparta na dwóch rękopisach komentarzy z biblioteki watykańskiej do *Elementatio Theologica* Proklosa, Wihema z Moerbeke i Bertolda Moosbuga, została przyjęta z wielkim uznaniem w Polsce.

Z czasem Rubczyński zawęził swój zakres zainteresowań do historii filozofii w Polsce. Kierował pracami jako przewodniczący Komisji do Badania Historii Filozofii w Polsce Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie i sam prowadził intensywne studia w tym zakresie. Jak pisze Wiktor Wąsik w swojej *Hi-*

* Niniejszy artykuł stanowi kolejny, trzeci fragment mojej rozprawy doktorskiej pt. *Witold Rubczyński jako filozof i historiograf filozofii*. Por. H. Popowski, *Szkic do portretu Witolda Rubczyńskiego (1864–1938)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2006, nr 3–4, s. 7–37; *Historiograficzne poglądy Witolda Rubczyńskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2007, nr 1, s. 7–45; *Studia mediewistyczne Witolda Rubczyńskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2007, nr 3–4, s. 21–53.

storii filozofii polskiej, Rubczyński był pierwszym, który zajął się z „dużym powodzeniem” filozofią średniowieczną w Polsce.

Na szczególne uznanie zasługują prace Rubczyńskiego nad edycją pism Mateusza, inicjujące badania mediewistyczne w Polsce, i to one stanowią przedmiot niniejszego artykułu.

Edycja pism Mateusza z Krakowa

Mateusz (Matthaeus de Cracovia, 1330–1410) był najbardziej znanym w Europie scholarchą polskim. Studiował w Pradze, gdzie później wykładał na Wydziale Teologicznym (od 1378)¹. W roku 1394 został profesorem², a od 1396 – rektorem³ uniwersytetu w Heidelbergu. W 1405 roku był konsekrowany na biskupa Wormacji, a w 1407 roku⁴ został legatem papieskim na Niemcy⁵. Przed rokiem 1400 na polecenie Władysława Jagiełły wraz z innymi profesorami brał udział w pracach nad reaktywowaniem uniwersytetu w Krakowie. Tym samym przyczynił się do zaistnienia studiów filozoficznych i teologicznych we Wszechnicy Jagiellońskiej⁶. Nie jest pewne, czy w niej nauczał⁷. Twórczość Mateusza obejmuje zagadnienia teologiczno-moralne oraz w mniejszym stopniu zagadnienia moralno-prawne i psychologiczne. Jest ona żywo związana z ówczesnym życiem Kościoła, skierowana przeciwko występującym w nim patologiom. Centralną pozycję w jego pismach zajmuje problem upadku moralnego Kościoła. W sferze teoretycznej Mateusz przeciwstawia się tendencjom deterministycznym w ówczesnej filozofii i teologii, niweczącym autonomię życia moralnego. W tym celu posługuje się filozofią augustyńsko-platońską, co w tamtym czasie należało do rzadkości. W teologii kładzie nacisk na jej aspekt praktyczny. Jej celem, według niego, ma być przede wszystkim kształtowanie moralne człowieka w jego realności. Kształtowanie konkretnej jednostki psychofizycznej z jej wewnętrznymi rozterkami, w której to, co fizyczne, ma także swój udział w podnoszeniu poziomu duchowego i moralnego. Mateusz zatroskany o dobro Kościoła był orędownikiem jego reformy, przez co spotykał się z atakami, a nawet oskarżeniami o herezję.

¹ Por.: J. Domański, *Wiek XIII–XV*, [w:] J. Domański, Z. Ogonowski, L. Szczucki, *Zarys dziejów filozofii w Polsce*, PWN, Warszawa 1989, s. 30.

² Por.: tamże.

³ Por.: W. Wąsik, *Historia filozofii polskiej*, t. 1, PAX, Warszawa 1958, s. 33.

⁴ Por.: Mateusz z Krakowa, *O praktykach Kurii Rzymskiej oraz 2 kazania synodalne O naprawie obyczajów kleru*, przekład, wstęp i przypisy W. Seńko, PWN, Warszawa 1970, s. XXII.

⁵ Por.: W. Wąsik, *Historia filozofii...*, s. 33.

⁶ Posiedzenie Wydziału Historyczno-Filozoficznego, dnia 15 marca 1910 r. przewodniczący: prof. dr Zoll. Sekretarz przedstawia pracę p. dra Witolda Rubczyńskiego pt. *Mateusz z Krakowa Rationale operum divinatorum (teodycea)*, sprawozdanie: „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie”, t. 15, AU Kraków 1910, s. 12.

⁷ Por.: J. Domański, *Wiek XIII–XV...*, s. 31.

Jego dzieła, których napisał ponad osiemdziesiąt⁸, od samego początku cieszyły się dużym zainteresowaniem i były wielokrotnie przepisywane. Pierwszy jego traktat ukazał się w druku około roku 1470⁹. Już pod koniec XV wieku powstała pierwsza lista jego dzieł¹⁰. Najstarsze zapiski dotyczące Mateusza i jego twórczości są datowane na XVI wiek. Prace naukowe z tego zakresu zaczynają się ukazywać dopiero na przełomie XIX i XX wieku. Ich autorami byli niemieccy uczeni: Thomas Sommerland¹¹, Franz Franke¹² i Gustaw Sommerfeldt. Przedstawili oni krytyczne opracowania biografii i bibliografii Mateusza. Sommerfeldt¹³ poza tym dokonał krytycznej edycji jego ośmiu pism. Chociaż niektóre z uzyskanych przez badaczy wyników z czasem uległy korekcie, stanowiły one punkt wyjścia do dalszych badań. W literaturze polskiej pierwsze publikacje związane z Mateuszem, pochodzą z 1625¹⁴ i 1627¹⁵ roku. Dwie kolejne ukazały w XVIII

⁸ Wykaz dzieł Mateusza znajduje się w: Mateusz z Krakowa, *Opuscula Theologica* dotyczące spowiedzi i komunii, wydali, wstępem i notami krytycznymi opatrzyli W. Seńko i A.L. Szafrński, [w:] *Materiały do historii teologii średniowiecznej w Polsce*, z. 1, „Textus et Studia Historiam Theologiae in Polonia Excultae Spectantia”, Vol. II, fasc. 1, ATK, Warszawa 1974, s. 47–56.

⁹ Mathaeus von Krakau, *De puritate constantiae*, edit. Ulr. Zell, Köln, ca 1470.

¹⁰ J. Triterius, *De scriptoribus ecclesiasticis*, Basel 1492.

¹¹ T. Sommerland, *Mathaeus von Krakau*, Inauguraldissertation, Halle 1891.

¹² F. Franke, *Mathaeus von Krakau. Sein Leben, Charakter und seine Schriften zur Kirchenreform*, Greifswald 1910.

¹³ G. Sommerfeldt, *Ein kirchlicher Traktat des Matthäus von Krakau*, „Zeitschrift für die Geschichte des Oberrheins” NF VII, 1892, 725–728 [w tym ed. – Mateusz z Krakowa, *Oratio ad compatiendum miserae Sancte Matris Ecclesiae* (Modlitwa za Kościół), s. 725–728]; tegoż, *Zu Matthäus de Cracovias kanzelrednerischen Schriften*, „Zeitschrift für Kirchengeschichte” XXII, 1901, s. 465–484 [w tym ed. – Mateusz z Krakowa, *Sermo synodalis „Digne Ambuletis”* (Mowa synodalna „Godnie postępujcie”), s. 472–484], XXIII, 1902, s. 593–624 [w tym ed. – Mateusz z Krakowa, *Sermo syndalis „Sobrii estote”* (Kazania synodalne na temat „Bądźcie przezorni”), s. 603–615 oraz *Sermo ad clerum „Venit iudicare”* (Kazania do kleru na temat „Przyjdzie sądzić”), s. 615–624], XXV, 1904, s. 604–624. [w tym ed. – Mateusz z Krakowa, *Sermo ad clerum „Detrectant de vobis”* (Kazanie do kleru na temat „Będą wam uwłaczać”), s. 605–615]; tegoż, *Über den Verfasser und Entstehungszeit der Traktate „De squaloribus Curiae Romanae” und „Speculum aureum”*, „Zeitschrift für die Geschichte des Oberrheins”, Heidelberg 1903, NF XVIII, s. 417–433 [w tym ed. – Mateusz z Krakowa *Notificatio de Johanne Falkenberg* (List otwarty w sprawie wystąpienia Falkenberga), s. 420–423]; tegoż, *Die Adventsrede des Matthäus von Krakau vor Papst Urban VI im Jahre 1385*, „Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung” XXIV, 1903, s. 369–388 [w tym ed. – Mateusz z Krakowa, *Sermo coram papa Urbano VI „Quo modo facta es meretrix”* (Mowa przed papieżem Urbanem VI na temat „Dlaczego stałaś się cudzołożne miasto święte”), s. 376–387]; tegoż, *Matthäus von Krakau und Albert der Engelschalk*, „Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Deutschen im Böhmen” XLIII, 1905, s. 193–207; tegoż, *Ein Brief Mathäus von Krakau für die Judenfrage*, „Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung” XXXVI, 1915, s. 341–345 [w tym ed. – Mateusz z Krakowa, *Epistula episcopum Pragenende de commercio cum iudaeis* (List do biskupa praskiego w sprawie utrzymywania stosunków z żydami), s. 342–345].

¹⁴ S. Starowolski, *Scriptorum Polonicorum Hekatonas seu centum illustrium Poloniae scriptorum elogium et vitae*, Frankfurt 1625, Venetiis 1627, Frankfurt 1644.

¹⁵ T. Święcicki, *Rozprawa zawierająca wspomnienia o znakomitych uczonych w Polsce za panowania domu Jagiellońskiego*, „Rocznik Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk” XIX, 1827, s. 245 i nn.

wieku¹⁶. Głównie na nich oparł się Michał Wiszniewski, autor wydanej w 1840 roku *Historii literatury polskiej*. We fragmencie tego opracowania, poświęconym Mateuszowi, powtarza szereg często nieprawdziwych danych. Niewolne od błędów i nic nie wnoszące do badań nad Mateuszem są prace¹⁷ z końca XIX wieku¹⁸.

Taki stan domagał się niewątpliwie podjęcia krytycznych studiów w Polsce. Tego zadania podjął się Witold Rubczyński. Jego badania dotyczyły głównie spuścizny Mateusza. Związane były przede wszystkim z przygotowaniem do edycji czterech jego pism, objęły one także wiele kwestii związanych z biografią i bibliografią Mateusza. Po latach, oceniając pracę Rubczyńskiego na tym polu, znakomici znawcy przedmiotu – Władysław Seńko i Adam Ludwik Szafrański – piszą, że „z polskich badaczy największą zasługę dla sprawy Mateusza ma niewątpliwie W. Rubczyński”¹⁹.

– Rationale operum divinorum (theodicea) (Rozumowe wytłumaczenie działań Bożych)

Dzieło to było pierwszym pismem Mateusza, którym zajął się Rubczyński. Sądząc po ilości kopii, znajdujących się w wielu bibliotekach w całej Europie, ta pierwsza teodycea, jaka powstała w średniowieczu łacińskim²⁰, musiała się cieszyć dużą poczytnością. Została napisana na zlecenie biskupa warmińskiego Henryka III Sorboma i była jemu dedykowana. Ma ona formę dialogu, którego uczestnikami jest ojciec i syn. W nim „ojciec” – Henryk stawia pytania i wątpliwości, „syn” – Mateusz rozważa je. W tym celu posługuje się argumentacją augustyńską. Zdaniem Rubczyńskiego na moralno-teologiczną treść traktatu wpłynęła atmosfera panująca w czasie pobytu autora w Pradze (1360–1387), jak i jego indywidualność. Tekst jest wymierzony w poglądy deterministyczne, napływające do ówczesnej Pragi z Oksfordu i Paryża za sprawą Tomasza Bradwardine’a (ok. 1290–1349), Jana z Mirecourt i Jana Wiktora (ok. 1320–1384)²¹. Według

¹⁶ J.A. Jabłonowski, *Museum Polonum*, Elbląg 1766, s. 120–122; J.D. Janocki (Jänisch), *Janociana sive clarorum atque illustrium Poloniae auctorum maecenatumque memoriae miscellae*, III, 1779, s. 43–45, 200.

¹⁷ A. Brückner, *Mateusz z Krakowa*, „Ateneum”, 1900, t. 2, s. 461–486; J. Fijałek, *Mistrz Jakub z Pradzy i Uniwersytet Krakowski w okresie Soboru Bazylejskiego*, Kraków 1900; tegoż, *Studia do dziejów Uniwersytetu Krakowskiego i jego wydziału teologicznego w XV w.*, „Rozprawy Akademii Umiejętności Wydziału Fil.”, ser. 2, XXIX, 1899; tegoż, *Nasza nauka krakowska o Niepokalanym Poczęciu NPMarii w wiekach średnich*, „Przegląd Polski”, t. 136, r. XXXIV, 1900.

¹⁸ Por.: Mateusz z Krakowa, *Opuscula Theologica...*, s. 10.

¹⁹ Por.: tamże, s. 13.

²⁰ Por.: W. Wąsik, *Historia filozofii...*, s. 34.

²¹ Por.: Posiedzenie Wydziału Historyczno-Filozoficznego z 15 marca 1910 r. „Sprawozdania...”, 1910, s. 20.

nich przedwiedza Boga, połączona z Jego wolą i potęgą, zniewala wszystkie jestestwa²².

Na potrzebę wydania tego pisma Mateusza pierwszy zwrócił uwagę w swojej pracy z 1900 roku ks. Jan Fijałek²³. Rubczyński przedstawił pierwsze wyniki swoich badań w 1910 roku. Po dwudziestu latach, w 1930 roku, ukazała się w druku krytyczna edycja *Rationale*. Tak długi okres realizacji tego zadania był spowodowany koniecznością przeprowadzenia bardzo rozległych i skomplikowanych badań. Głównym problemem były trudności z dotarciem do rękopisów. Trudności te w ówczesnej rzeczywistości historycznej były często prawie nie do pokonania. W przeciągu tych dwudziestu lat zakres badań ciągle się rozszerzał, wciąż przybywały nowe rękopisy. Ostatnim z nich Rubczyński mógł dysponować dopiero w 1926 roku. W tym czasie prowadził inne prace, związane między innymi z pozostałymi trzema, wchodzącymi w zakres jego badań, pismami Mateusza.

Dzięki „Sprawozdaniom z Czynności i Posiedzeń” Wydziału Historyczno-Filozoficznego AU (1910), Komisji Filozoficznej (1921) i Komisji Historii Filozofii w Polsce PAU (1925) w Krakowie możemy prześledzić kolejne etapy tych prac.

W pierwszym etapie badania objęły 4 rękopisy traktatu, znajdujące się w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego (mss.: 325, 1623, 2186, 2294)²⁴. Na ich podstawie została odtworzona treść traktatu. Znane były również miejsca przechowywania 9 innych rękopisów. Posiadały je biblioteki Uniwersytetów: Wrocławskiego, Królewieckiego, Petersburskiego, a także w Utrechcie i Giessen, poza tym biblioteka seminaryjna w Pelplinie, biblioteka ks. Lobkowizów w Raudnitz i nadworna w Wiedniu oraz królewska w Monachium. Ustalony został tytuł traktatu. Autor sam go nie podał, a tekst znany był pod wieloma tytułami. Na Uniwersytecie w Giessen traktat nosi tytuł *De sapientia Dei (O wiedzy Bożej)*. Dwa rękopisy jagiellońskie (2186 i 2294) obok tytułu *Rationale operum divinorum (theodicea)*, zawierały inny – *De praedestinatione et praescientia (O przeznaczeniu i przedwiedzy)*. Pierwszy z nich Rubczyński uznał za właściwy. W rękopisach tych znajdowało się dodatkowe wyjaśnienie: *sive quod Deus bene fecit (że, co Bóg stwarza jest dobre)*²⁵.

Z czasem Rubczyński objął swoimi badaniami jeszcze trzy dzieła Mateusza. Drugi etap prac nad Mateuszem przedstawił na posiedzeniu Komisji Filo-

²² W. Rubczyński, *O wydaniu różnych pism Mateusza z Krakowa*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń, rok 1921”, Polska Akademia Umiejętności, t. 3, Kraków 1922, s. 6.

²³ J. Fijałek, *Mistrz Jakub...*, Kraków 1900.

²⁴ Wyniki te zostały przedstawione w sprawozdaniu na posiedzeniu Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie z 15 marca 1910 roku. Por.: „Sprawozdania...”, 1910, s. 11–20.

²⁵ Tamże, s. 20.

zoficznej 30 marca 1921 roku²⁶. W ich zakres, poza *Rationale*, weszły jeszcze trzy pisma. Kwestiami z nimi związanymi zajmę się w innym miejscu. Teraz pozostanę przy *Rationale*. Z jego rękopisów najpoprawniejszy, według Rubczyńskiego, był rękopis jagielloński (2294) i on miał stanowić podstawę edycji²⁷. Przemawiały za nim także jego cechy zewnętrzne. Został on zaopatrzony w oryginalny dokument wystawiony przez Johanesa Ysneri (Jana Isnera) z datą 11 lipca 1391 roku w Pradze²⁸. Rękopis jagielloński sygnowany numerem 325, pisany ręką Jana Kantego²⁹, okazał się niekompletny. Z ogólnej liczby 64 rozdziałów traktatu zawiera jedynie 20. Rękopis podstawowy (2294) został przepisany i zaopatrzony w komplet materiałów zaczerpniętych z trzech pozostałych rękopisów. Praca przygotowująca tekst do edycji nie zastała jeszcze zakończona, ponieważ, jak zaznaczał sprawozdawca, istniała ciągle możliwość dotarcia do autografu. Dlatego też należało jeszcze, jego zdaniem, „na wszelki wypadek” porównać zebrany materiał z rękopisami 5, 1623, 2186, 391 spoza Krakowa, zwłaszcza z rękopisem pelplińskim i królewieckim. Traktat był bowiem adresowany do biskupa warmińskiego, a te ośrodki znajdują się najbliżej tego biskupstwa. Zasługiwał także na uwagę rękopis biblioteki ks. Lobkowizów, pochodzący z biblioteki nacji czeskiej, a więc z miejsca powstania traktatu.

W trzecim etapie, do końca marca 1926 roku, zakres badań nad dialogiem Mateusza rozszerzył się³⁰. Doszło 12 rękopisów spoza Krakowa. Łączna ich ilość wynosiła 16 (zob. Tabela 1).

²⁶ Posiedzenie Wydziału Historyczno-Filozoficznego z dnia 30 marca 1921 r.: „Sprawozdania...”, 1922, s. 6–9.

²⁷ W sprawozdaniu Rubczyński nie podaje, jakie badania merytoryczne stanowiły podstawę takiej decyzji.

²⁸ Nie jest jasne, na jakiej podstawie Juliusz Domański pisze, że dzieło to powstało „najpewniej na przełomie roku 1393/1394”, J. Domański, *Wieki XIII–XV...*, s. 31.

²⁹ Posiedzenie Komisji Historii Filozofii w Polsce dnia 29 marca 1926 r.: Witold Rubczyński, *Metody i wyniki badań nad filiacją rękopisów teodycei Mateusza z Krakowa (Rationale operum divinum)*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”, t. 31, nr 3, Kraków 1926, s. 16.

³⁰ Wyniki tego etapu zostały przedstawione na posiedzeniu Komisji Historii Filozofii w Polsce dnia 29 marca 1926 r. Por.: tamże, s. 15–17.

Tabela 1.

Poz.	Nazwa rękopisu
1.	augsburski (Städ und Kreisbibl. LXVII)
2.	cuesański (104)
3.	gdański (1959)
4.	giesseński (Un. Bibl. DDCLXXI)
5.	jagielloński (325)
6.	jagielloński (1623)
7.	jagielloński (2186)
8.	jagielloński (2294)
9.	królewiecki (Un. Bibl. 1240)
10.	monachijski (Ma. Lat. 18937)
11.	monachijski (Mb. Lat. 499)
12.	norymberski (Städ. Bibliothek Cent. I 53)
13.	pelpliński (Bibl. Sem. B 239)
14.	praski (Bibl. Capit. O XXXII ³¹)
15.	utrechcki (Un. Bibl. 218)
16.	wiedeński (Lat. 3600)

Rubczyński uważał, że w wyborze rękopisu podstawowego do edycji istotnym kryterium jest jakość zawartych w nim wariantów, to znaczy doniosłość ich treści i możliwość ich powiązania z resztą tekstu. Jednak, jak podaje w sprawozdaniu z 1926 roku, dla określenia filiacji między rękopisami najsukuteczniejsza okazała się metoda statystyczna. Na jej potrzeby, na bazie manuskryptu praskiego kapitulnego, uwzględniając fakt, że wiele jego fragmentów jest nie do przyjęcia, gdyż są pozbawione sensu, został ustalony prowizoryczny tekst podstawowy. Służył on do porównania z pozostałymi rękopisami w celu określenia ilości indywidualnych własności każdego z nich. Badaniem objętych zostało 12 rękopisów, nie uwzględniono w nim 4, ponieważ dwa z nich – pelpliński i jagielloński (BJ 325) – są fragmentaryczne, natomiast dwa pozostałe – cuesański i giesseński – zostały przebadane tylko częściowo. Uzyskane dane liczbowe przypisane 12 rękopisom pozwoliły na sporządzenie hierarchicznej listy manu-

³¹ Taką sygnaturę podaje Rubczyński w Sprawozdaniu. Por.: tamże s. 16. Natomiast w opisie rękopisów, w *Praefatio editoris*, podaje sygnaturę O XXXI. Por.: W. Rubczyński, *Praefatio editoris*, [w:] *Matthaei de Cracovia. Rationale operum divinatorum (theodicea)*, „Archiwum Komisji do Badania Historji Filozofji w Polsce”, Akademia Umiejętności w Krakowie, t. 3, 1930, s. XXXV.

skryptów, od najmniejszej do największej liczby własności indywidualnych (zob. Tabela 2).

Tabela 2.

Poz.	Nazwa rękopisu	Ilość wł. ind.
1.	gdański (1959)	71
2.	monachijski (Ma. Lat. 18937)	83
3.	norymberski (Cent. I 53)	86
4.	wiedeński (Lat. 3600)	96
5.	jagielloński (2294)	120
6.	praski (Capit. O XXXII)	121 ³²
7.	królewiecki (Un. Bibl. 1240)	181
8.	monachijski (Mb. Lat. 499)	197
9.	augsburski (Städ und Kreisbibl. LXVII)	215
10.	utrechcki (Un. Bibl. 218)	228
11.	jagielloński (1623)	328
12.	jagielloński (BJ 2186)	370

Wobec znacznych różnic liczbowych pomiędzy rękopisem praskim (poz. 6) i królewieckim (poz. 7) oraz pomiędzy utrechckim (poz. 10) a jagiellońskim 1623 (poz. 11), wyróżnione zostały trzy klasy rękopisów. Klasa I (rękopis 1–6), II (7–10), III (11–12). Klasyfikację 12 rękopisów z ich symbolami przedstawia Tabela 3³³.

³² Z tym rękopisem były porównywane pozostałe rękopisy w celu ustalenia liczby indywidualnych własności. Liczba przy nim zamieszczona oznacza prawdopodobnie ilość fragmentów tego rękopisu pozbawionych sensu.

³³ W tekście sprawozdania wstępuje błąd. Czytamy tam bowiem: „narzuca się samo przez się rozróżnienie rękopisów klasy I-szej (1–5), II-giej (6–10)”, gdy tymczasem pomiędzy poz. 5 i 6 różnica wynosi 1, a pomiędzy poz. 6 i 7 równa się 60. Por.: Posiedzenie Komisji Historii Filozofii w Polsce z dnia 29 marca 1926 r., „Sprawozdania...”, 1926, s. 16. O tym, że jest to błąd drukarski, świadczy prawidłowy podział klas w niemieckojęzycznym tekście sprawozdania. Por.: W. Rubczyński, *Metody i wyniki badań nad filiacją rękopisów teodyceji Mateusza z Krakowa (Methoden und Ergebnisse der Untersuchungen hinsichtlich der Filiation der Handschriften der Theodicee des Matthäus von Krakau)*. „Rationale operum divinorum”. Présenté dans la séance du 29 mars 1926, „Bulletin International De l'Académie Polonaise des Sciences des Letters”, Cracovie 1928, s. 131.

Tabela 3.

Kl.	Poz.	Nazwa rękopisu	Symb.	Ilość wł. ind.
I	1.	gdański	Gd.	71
	2.	monachijski (Ma. Lat. 18937)	Ma.	83
	3.	norymberski (Cent. I 53)	N	86
	4.	wiedeński	V	96
	5.	jagielloński (2294)	C	120
	6.	praski (Capit.)	Pc.	121
II	7.	królewiecki	R	181
	8.	monachijski (Mb. Lat. 499)	Mb.	197
	9.	augsburski	U	215
	10.	utrechcki	T	228
III	11.	jagielloński (1623)	A	328
	12.	jagielloński (2186)	B	370

Następnie lista ta została uzupełniona o pozostałe 4 rękopisy. W tym celu porównano rękopis cuesański z gdańskim, a giesseński z monachijskim (Lat. 499). Z pierwszego porównania wynikało, że rękopis cuesański miał nieco więcej indywidualności od gdańskiego. Na tej podstawie został on zaliczony do kl. I. Natomiast rękopis giesseński miał jedną indywidualność mniej od monachijskiego, przez co znalazł się o jedną pozycję przed nim w kl. II. Pozostałe dwa rękopisy, bez podania uzasadnienia, Rubczyński zaliczył: do Kl. III – rękopis BJ 325 (fragmentaryczny), natomiast do kl. I – pelpliński. Rozszerzoną listę klasyfikacji 16 rękopisów obrazuje Tabela 4.

Tabela 4.

Klasa	Poz.	Nazwa rękopisu	Symb.	Ilość wł. ind.
I	1.	gdański	Gd.	71
	2.	cuesański	Cu.	.
	3.	monachijski (Ma. Lat. 18937)	Ma.	83
	4.	norymberski	N	86
	5.	wiedeński	V	96
	6.	jagielloński (2294)	C	120
	7.	praski (Capit.)	Pc.	121
	8.	pelpliński	Pl.	.

cd. Tabeli 4.

Klasa	Poz.	Nazwa rękopisu	Symb.	Ilość wł. ind.
II	9.	królewiecki	R	181
	10.	giesseński	G	182
	11.	monachijski (Mb. Lat. 499)	Mb.	197
	12.	augsburski	U	215
	13.	utrechcki	T	228
III	14.	jagielloński (1623)	A	328
	15.	jagielloński (2186)	B	370
	16.	jagielloński (325)	D	.

Na krótko przed ogłoszeniem powyższych wyników doszedł jeszcze jeden (17) rękopis dialogu z dawnej Biblioteki Załuskich (q. I 79). Został on odzyskany na mocy traktatu pokojowego w Rydze. Nie mógł być w pełni przebadany, dlatego nie został uwzględniony w powyższej klasyfikacji.

W celu określenia filiacji między rękopisami Rubczyński posłużył się również metodą ilościową. Tym razem chodziło jednak o ilość wspólnych wariantów dla dwóch, trzech i większej liczby rękopisów. O ogromie tego przedsięwzięcia świadczy ilość porównań, które należało przeprowadzić. Tylko dla obliczenia liczby podobieństw dla dwóch rękopisów we wszystkich możliwych kombinacjach trzeba dokonać 120 takich operacji. Jeżeli nawet na kolejnych etapach ograniczy się zakres badań, jeżeli dwójki, a później trójki, które uzyskały najlepsze wyniki, tzn. miały największą liczbę wspólnych wariantów, będzie się porównywać z pozostałymi rękopisami, to i tak trzeba przeprowadzić prawie 200 porównań. Sądząc po uzyskanych wynikach, takie rozwiązanie przyjął Rubczyński. Wykorzystał wcześniejsze wyniki do prowadzenia dalszych badań. Do dwóch dwójek, doszło po jednym rękopisie. I do uzyskanych w ten sposób najlepszych trójek zostały dobrane odpowiednio inne rękopisy. A oto wyniki tych badań.

Wśród par rękopisów najwięcej wspólnych wariantów posiadały rękopisy:

- 1) monachijski (Mb. Lat. 499) i augsburski,
- 2) utrechcki i giesseński,
- 3) jagielloński (1623) i jagielloński (2186).

Liczne podobieństwa, chociaż w mniejszym stopniu, występowały również pomiędzy trzema rękopisami:

- 1) monachijskim (Ma. Lat. 18937) – monachijskim (Mb. Lat. 499) – augsburskim,
- 2) jagiellońskim (325) – jagiellońskim (1623) – jagiellońskim (2186).

Z tą trójką, zdaniem Rubczyńskiego, był spokrewniony rękopis jagielloński (2294) i gdański.

Nieliczne wspólne warianty nadawały jedność pięciu rękopisom: praskiemu Capit. – królewickiemu – monachijskiemu (Ma. Lat. 18937) – monachijskiemu (Mb. Lat. 499) – augsburskiemu.

Pozostałe 11 rękopisów zawierało także pewne podobieństwa: jagielloński (1623) – jagielloński (2186) – jagielloński (2294) – jagielloński (325) – giessenński – gdański – norymberski – pelpliński – utrechcki – wiedeński – cuesański. Co do filiacji z tą grupą rękopisów wiedeńskiego i cuesańskiego, Rubczyński nie był w pełni przekonany. Natomiast, na podstawie analizy prologu rękopisu Załuskich, wyraził przypuszczenie, że są one z nią spokrewnione.

Zdaniem Rubczyńskiego te dwie grupy mogły mieć dwa odrębne źródła. Dla pierwszej źródłem mógł być egzemplarz traktatu z Pragi, z miejsca jego powstania. Natomiast dla drugiej grupy źródłem mógł być egzemplarz, który otrzymał Sorbom, adresat dialogu. Dotychczasowe ustalenie obrazuje Tabela 5.

Tabela 5.

Lp.	Grupa	Klasa	Nazwa rękopisu	Filiacje	Ilość wł. in.
1.	X	I	monachijski (Ma. Lat. 18937)	3 ^x	83
2.			praski Capit.	.	121
3.		II	królewicki	.	181
4.			monachijski (Mb. Lat. 499)	2 ^x 3 ^x	197
5.			augsburski	2 ^x 3 ^x	215

1.	Y	I	gdański	+3 ^y	71
2.			cuesański	.	75
3.			norymberski	.	86
4.			wiedeński	.	96
5.			jagielloński (BJ 2294)	+3 ^y	120
6.			pelpliński	.	122
7.		II	giessenński	2 ^{y'}	182
8.			utrechcki	2 ^{y'}	228
9.		III	jagielloński (BJ 1623)	2 ^{y''} 3 ^y	328
10.			jagielloński (BJ 2186)	2 ^{y''} 3 ^y	370
11.			jagielloński (BJ 325)	3 ^y	371

W oparciu o powyższe wyniki, na posiedzeniu z 29 marca 1926 roku, Komisja uchwaliła, aby przyjąć za podstawę wydania rękopis gdański. Miał on, jak widać z powyższej tabeli, najmniejszą liczbę indywidualności.

Nie zakończyło to jednak prac badawczych. Doszły bowiem dwa nowe rękopisy z Pragi (zawarte w dwóch kodeksach biblioteki tamtejszego uniwersytetu) o sygnaturach: Lat. 1714 i Lat. 2162. W wyniku przeprowadzonych badań pierwszy z nich został zakwalifikowany do klasy III, do grupy reprezentowanej przez rękopis gdański – Y. Drugi do kl. I, do grupy reprezentowanej przez rękopis monachijski (Ma. Lat. 18937) – X. Badania nad rękopisem Załuskich określiły go jako trzecioklasowy. Potwierdziło się przypuszczenie, że był on spokrewniony z rękopisami grupy gdańskiej – Y. Powtórne, szczegółowe badania niektórych rękopisów usunęły wcześniejsze wątpliwości, przyniosły nowe rozstrzygnięcia i skorygowały stare.

Wątpliwości co do filiacji rękopisów: cuesańskiego i wiedeńskiego z rękopisami należącymi do grupy gdańskiej – Y, okazały się uzasadnione. Szczegółowe badania wykazały, że faktycznie więcej łączyło je z grupą monachijską – X.

Wnikliwe analizy ujawniły wiele wspólnych cech dla rękopisów królewieckiego i praskiego kapitulnego (X) oraz dla wiedeńskiego i praskiego uniwersyteckiego (2162) (Y). Oznaki powiązania z tymi ostatnimi posiadał rękopis jagielloński (2186). W ten sposób ujawniła się dość dziwna sytuacja. Manuskrypt, który ze względu na podobieństwa został przypisany do grupy gdańskiej (Y), posiadał podobieństwa do rękopisów z grupy przeciwnej. Te ostatnie, jak ustalił Rubczyński, nie wynikały jednak z oparcia się na wspólnym źródle. Źródło kodeksów praskiego i wiedeńskiego nie było jednak bez znaczenia dla rękopisu jagiellońskiego. Jak przypuszczał Rubczyński, posłużyło ono jego kopiście do dokonania korekty.

Wbrew wcześniejszym ustaleniom, grupa monachijska była bliższa rękopisowi pelplińskiemu, a rękopis utrechcki zawierał więcej własnych indywidualności, przez co został przesunięty z II do III klasy.

Badania prowadzone po roku 1926 nie wprowadziły zasadniczych zmian. Rękopis gdański, zgodnie z wcześniejszymi wynikami, stanowił podstawę edycji. Utrzymany został podział rękopisów na dwie grupy, których tożsamość wynikała z odrębności źródeł. Dwa źródła były, zdaniem Rubczyńskiego, dwoma redakcjami traktatu. Mateusz napisał traktat (redakcja pierwsza) – źródło grupy monachijskiej (X). Następnie, po przejrzaniu go i wprowadzeniu poprawek, powstał egzemplarz (redakcja druga), który przesłano Henrykowi – źródło grupy gdańskiej (Y).

Ostateczny układ 19 rękopisów³⁴, na których została oparta edycja traktatu, przedstawia Tabela 6.

Tabela 6.

Lp.	Gr.	Kl.	Nazwa rękopisu	Filiacje	Wł.	Symb.
1.	X	I	cuesański		75	Cu
2.			monachijski (Ma. Lat. 18937)	3 ^x	83	Ma
3.			wiedeński	2 ^{x''}	96	V
4.			praski Capit.	2 ^{x'}	121	Pc
5.			pelpliński		122	Pl
6.			praski uniw. (Lat. 2162)	2 ^{x''}	.	Pd.
7.		II	królewiecki	2 ^{x'}	181	R
8.			monachijski (Mb. Lat. 499)	3 ^x	197	Mb
9.			augsburski	3 ^x	215	U

1.	Y	I	gdański	+3 ^y	71	Gd
2.			norymberski	+3 ^y	86	N
3.			jagielloński (2294)	+3 ^y	120	C
4.		II	giesseński	2 ^{y'}	182	G
5.		III	utrechcki	2 ^{y'}	228	T
6.			praski uniw. (Lat. 1714)	+3 ^y	.	Pn
7.			jagielloński (1623)	3 ^y	328	A
8.			jagielloński (2186)	(2x'')3y	370	B
9.			jagielloński (325)	3 ^y	371	D
10.			załuskich	+3 ^y	.	Z

Jak widać w powyższej tabeli grupa gdańska (Y) jest bardziej jednolita, składa się z dwóch podgrup. Jedna skupia 8 rękopisów (Gd, N, C, Pn, A, B, D, Z), druga 2 rękopisy (G, T). Te dwa ostatnie, według Rubczyńskiego, zostały oparte na nieznanym źródle klasy II. Grupa monachijska (X) jest bardziej zróżnicowana. W niej dwa rękopisy nie są spokrewnione z innymi z tej grupy i nie zo-

³⁴ Konstanty Michalski podaje błędną ilość rękopisów (16) – por.: K. Michalski, *Prof. Rubczyński jako historyk filozofii*, [w:] *Przemówienia wygłoszone na akademii ku czci śp. prof. Witolda Rubczyńskiego dn. 15 listopada 1938*, Krakowskie Towarzystwo Filozoficzne, Kraków 1939, s. 29. Por. także: W. Rubczyński, *Praefatio editoris*, [w:] *Matthaei de Cracovia. Rationale operum...*, s. X–LVII.

stały przypisane do żadnego źródła (Cu i Pl). Pozostałe tworzą trzy podgrupy: (Ma, Mb, U) i (Pc, R) i (Pd, V). Te ustalenia pozwoliły Rubczyńskiemu na dokonanie edycji krytycznej dzieła Mateusza, której wartość naukowa nie budzi do tej pory żadnych zastrzeżeń wśród specjalistów.

Jak zaznaczyłem powyżej, Rubczyński objął swoimi badaniami także inne dzieła Mateusza. Były to traktaty, których rękopisy znajdowały się w Bibliotece Jagiellońskiej: *De contractibus* (*O umowach* lub *O kontraktach kupna sprzedaży*), *Paenitentiale*³⁵ (*O czystości sumienia*)³⁶ oraz *De praxi Romanae curiae* (*O praktykach Kurii Rzymskiej*). Rezultaty tych badań przedstawił w sprawozdaniu z 1921 roku.

– *De contractibus*

De contractibus to traktat, który dotyczy zagadnień etycznych, prawnych i ekonomicznych. Mateusz rozważa w nim sposoby zwalczania lichwy i obchodzenia różnych ustaw. Tekst według Rubczyńskiego, ma nie tylko wartość historyczną, ale zachowuje pewną aktualność. Z trzech jego rękopisów znajdujących się w Bibliotece Jagiellońskiej (o sygnaturach 1309, 380, 2192), zdaniem Rubczyńskiego, podstawę edycji mógłby stanowić pierwszy z nich. Pozostałe zawierały wiele pomyłek pisarskich i pominieć, chociaż nie były bez znaczenia dla przyszłej edycji. Materiał z nich zebrany mógłby posłużyć do naprawy rękopisu podstawowego, którego odpis został przez Rubczyńskiego sporządzony. Wymagał on jeszcze porównania z rękopisami znajdującymi się za granicą, przede wszystkim w Pradze i Wiedniu. Praca ta jednak z nieznanых powodów nie została przez Rubczyńskiego sfinalizowana. Odpis rękopisu BJ 1309 z naniesionymi poprawkami z rękopisów 380 i 2192 znajduje się w archiwum Rubczyńskiego (BJ, przyb. 93/63/t. 42). Edycję prostą prologu i wykaz kwestii *De contractibus* na podstawie rękopisu z Kurnika 1056 (ff. 1–49) dokonał W. Seńko i A.L. Szafranski³⁷.

– *Paenitentiale*

„Rzeczy «o czystości sumienia»”. Tak Rubczyński określa ten traktat Mateusza w artykule z roku 1919³⁸. Tam też zwrócił uwagę na konieczność szczegó-

³⁵ Rubczyński zapisuje ten tytuł w formie *Penitentiale* – por.: Posiedzenie Wydziału Historyczno-Filozoficznego z dnia 30 marca 1921 r., „Sprawozdania...”, 1922, s. 8.

³⁶ Taki tytuł nie figuruje w żadnym wykazie pism Mateusza. Do tego zagadnienia wrócę w dalszej części tej pracy.

³⁷ Mateusz z Krakowa, *Opuscula Theologica...*, s. 96 i nn.

³⁸ W. Rubczyński, *O najpilniejszych potrzebach nauki polskiej w zakresie historii filozofii*, „Nauka polska jej potrzeby, organizacja i rozwój”, t. 2, Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego, Warszawa 1919, s. 451.

łowego zbadania tego dzieła jako źródła poznania rozwoju polskiej myśli etycznej. W dwa lata później (1921) na posiedzeniu Komisji Filozoficznej PAU, uzasadniając potrzebę wydania tego traktatu, podał jego tytuł (*Paenitentiale*), przybliżył treść i przedstawił stan prowadzonych nad nim badań³⁹. W sprawozdaniu czytamy, że rozprawa jest przeznaczona dla spowiedników i spowiadających się (głównie zakonników i zakonnic) i zadziwia bystrością analiz psychologicznych. Rubczyński zaznaczył, że była drukowana⁴⁰, lecz z powodu niewielkiej ilości egzemplarzy jest mało dostępna. Do tego druki niejednokrotnie mylnie podają autora⁴¹. Badacz nie wskazał jednak szczegółów. Dzisiaj wiadomo, że traktat był przypisywany św. Bonawenturze, Janowi Gersonowi, Henrykowi z Hesji, św. Tomaszowi, jednak w tym przypadku kwestia autorstwa nie stanowiła specjalnego problemu. Wszystkie rękopisy pochodzące z Pragi, miejsca powstania dzieła, jak również rękopisy z ośrodków, gdzie Mateusz działał i gdzie znana była jego twórczość, krakowskie i monachijskie, jednoznacznie wskazują na niego jako autora. Z przeprowadzonych przez Rubczyńskiego porównań rękopisu BJ 4962 z dwoma rękopisami z wiedeńskiej biblioteki nadwornej „Palatyna” III nr 4067 i III nr 4732 najlepiej, jego zdaniem, wyszedł rękopis jagielloński. Jednak w przyszłej edycji, podkreślił na zakończenia Rubczyński, należałoby uwzględnić rękopisy z bibliotek niemieckich i starodruki⁴².

To wydanie także nie zostało zrealizowane przez Rubczyńskiego. W jego archiwum znajdują się warianty z rękopisu BJ 4962⁴³. Zawarta w tym kodeksie, na stronach 24–33^v, rozprawa Mateusza powstała najpóźniej w 1390 roku, przed opuszczeniem przez niego Pragi⁴⁴. Znana była pod wieloma tytułami⁴⁵. W żadnym z wykazów dzieł Mateusza nie występuje tytuł podany przez Rubczyńskiego. Nie jest do końca jasne, na jakiej podstawie nadaje on taki tytuł temu dziełu. Być może chciał oddać w nim jego treść. W dziele tym bowiem Mateusz opisuje i analizuje objawy żalu (*Paenitentiale*) za grzechy. Edycja prosta traktatu pod ty-

³⁹ Posiedzenie Wydziału Historyczno-Filozoficznego z dnia 30 marca 1921 r., „Sprawozdania...”, 1922, s. 6.

⁴⁰ Rubczyński nie podaje tych pozycji. Z druków wydanych przed rokiem 1500 dostępne w Polsce są: w BJ i Uniw. Wrocławskim – Ulr. Zell, Köln, ok. 1500; w Uniw. Wrocławskim – Casp. Elyan, Wrocław, 1475–1482; w Poznaniu i Szczryzycu – Tip. Aristeae, Erfurt, ok. 1483; w BN w Warszawie – G. Mittelhus, Paris, ok. 1500. Por.: Mateusz z Krakowa, *Opuscula Theologica...*, s. 242.

⁴¹ Por.: tamże, s. 236–237.

⁴² Por.: Posiedzenie Wydziału Historyczno-Filozoficznego z dnia 30 marca 1921 r., „Sprawozdania...”, 1922, s. 8.

⁴³ BJ, przyb. 94/63/t. 43.

⁴⁴ Por.: Mateusz z Krakowa, *Opuscula Theologica...*, s. 238.

⁴⁵ M.in.: *Confessionale*, *De puritate animae*, *De confessione*, *De pura conscientia*, *Speculum puritatis et mundiciae*, *De examinacione conscientiae*, *Liber confessione*, *De modo confitendi*, *De puritate cordis*, *Directorium pro confesione*, *Speculum confessionis*. Por.: Mateusz z Krakowa, *Opuscula Theologica...*, s. 235.

tułem *De puritate constientiae* ukazała się w 1974 roku, czyli z łacińskim odpowiednikiem tytułu, podanego wcześniej po polsku przez Rubczyńskiego – *O czystości sumienia*. Wydawcy, W. Seńko i A.L. Szafranski, zaczerpnęli ten tytuł z incipitu traktatu z kodeksu BJ 4962 (ff. 33^v). Na tym też rękopisie oparli swoje wydanie. Został on wytypowany z listy około stu pięćdziesięciu kodeksów z całej Europy⁴⁶. Był to ten sam rękopis, na który wskazywał Rubczyński. Podstawa tej edycji została skolacjonowana z najstarszym rękopisem polskim (z 1395 roku) BJ 1618, niewymienianym przez Rubczyńskiego. Te dwa manuskrypty krakowskie, zdaniem wydawców, okazały się „najlepsze spośród zbadanych”⁴⁷. Edycja ta, jak sami zaznaczają, nie spełnia wszystkich wymogów naukowej krytyki edytorskiej. Ich celem było „udostępnienie do dalszych studiów możliwie poprawnego i czytelnego tekstu łacińskiego [...] dzieła”⁴⁸.

– De praxi Romanae curiae

Traktat, znany także pod tytułem *De squaloribus Curie Romanae* (*O brudach Kurii Rzymskiej*), powstał na początku 1403 roku⁴⁹, w okresie wielkiej schizmy na Zachodzie. Ma on charakter teologiczno-moralno-prawny. Mateusz podejmuje w nim problematykę istoty Kościoła, istoty kapłaństwa, godności kapłana rozpatrywanej na płaszczyźnie moralnej. Dotyka przede wszystkim grzechu symonii, sprzedawania darów Ducha Świętego przez kierujących się pożądaniem dóbr doczesnych, władzy i wpływów świeckich hierarchów kurii rzymskiej. W swoich wywodach Mateusz posługuje się argumentami teologicznymi, zaczerpniętymi z Pisma Świętego i prawniczymi. Dzieło, ze względu na jego charakter, „można uważać, jak twierdzi Juliusz Domański, za prekursorskie dla późniejszego, z lat czterdziestych koncyliarizmu krakowskiego”⁵⁰. Było ono uznane za heretyckie i zwalczane przez samozwańczego inkwizytora, dominikanina Jana Falkenberga z Krakowa.

Rubczyński w sprawozdaniu z 1921 roku zapowiadał wydanie tego traktatu w „Czasopiśmie dla Dziejów Reformacji w Polsce”. Dysponował dwoma jego rękopisami. Jeden znajdował się w kodeksie BJ 1483, a drugi pochodził z kodeksu Biblioteki Uniwersytetu Praskiego Cod. XC 25. Ponieważ, jak wyraził się Rubczyński w tym sprawozdaniu, rękopis jagielloński okazał się mniej poprawny od praskiego, podstawą edycji miał być ten drugi. Jego kopia, sporządzona przez ks. prof. Jana Fijałka, została uzupełniona wariantami. Zostały one zaczerpnięte z wydania, zawierającego, jak pisze Rubczyński, „tekst o wiele gor-

⁴⁶ Pełna lista kodeksów – Por.: tamże, s. 238–242.

⁴⁷ Tamże, s. 242.

⁴⁸ Tamże, s. 234.

⁴⁹ Mateusz z Krakowa, *O praktykach Kurii Rzymskiej oraz 2 kazania synodalne...*, s. XLII.

⁵⁰ Por.: J. Domański, *Wiek XIII–XV...*, s. 34.

szy”⁵¹, Carolusa F.W. Walacha⁵² („Monumenta medii aevi”, Göttingen 1757⁵³). Zdaniem Rubczyńskiego po uwidocznieniu wszystkich wariantów należałoby przysłać edycję zilustrować cytataми z prawa kanonicznego i rzymskiego. Wydanie *De praxi* Rubczyński zapowiedział ponownie w artykule pt. *W kwestii autorstwa dialogu „Speculum aureum de titulis beneficiorum”* z 1922 roku⁵⁴. Do wydania jednak nie doszło, chociaż przygotował test do edycji. W archiwum Rubczyńskiego w BJ⁵⁵ znajduje się jego fragment (paginacja: k. 51–154). Brak w nim pierwszych 50 kartek wraz z przedmową wydawcy. Z analizy zachowanego fragmentu wynika, że Rubczyński zmienił jednak wcześniejsze ustalenia. Przyjął za postawę edycji rękopis jagielloński i skolacjonował go z rękopisem praskim oraz wydaniem Edwarda Browna (londyńskim)⁵⁶ i Walacha⁵⁷. Traktat został jednak wydany. Zadanie to zrealizował Władysław Seńko, który wydał traktat w roku 1969 w wersji łacińskiej⁵⁸, a w roku 1970 w wersji polskiej z dołączonymi dwoma kazaniami synodalnymi Mateusza *O naprawie obyczajów kleru*⁵⁹. Analizując edycję Seńki, a zwłaszcza jej *Praefatio editoris*, można znaleźć odpowiedź na pytanie, dlaczego Rubczyński nie uwieńczył swojej pracy. Z analizy tej jasno wynika, że badania Rubczyńskiego nie zostały zakończone. Stanowiły one jedynie fazę wstępną. Przygotowanie do edycji traktatu Mateusza wymagało jeszcze bardzo żmudnych badań. Rubczyński z pewnością zdawał sobie z tego sprawę, znał bowiem treść listu otwartego Mateusza *Notificatio de Johanne Falkenberg (W sprawie wystąpienia Jana Falkenberga)*⁶⁰,

⁵¹ Posiedzenie Wydziału Historyczno-Filozoficznego z dnia 30 marca 1921 r., „Sprawozdania...”, 1922, s. 8.

⁵² C.F.W. Walach, „Monumenta medii aevi”, Göttingen 1757.

⁵³ C.F.W. Walach, *Matthaeus de Cracovia, De squaloribus Curie Romanae*, [w:] „Monumenta medii aevi”, vol. I, fasc. (1) Göttingen 1757. W sprawozdaniu Rubczyńskiego z 1922 roku mylnie podano rok wydania tej pozycji (1754). Por.: Posiedzenie Wydziału Historyczno-Filozoficznego z dnia 30 marca 1921 r., „Sprawozdania...”, 1922, s. 8.

⁵⁴ Por.: W. Rubczyński, *W kwestii autorstwa dialogu „Speculum aureum de titulis beneficiorum”*, [w:] *Charisteria Cosimiro Morawski*, Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków 1922, s. 103.

⁵⁵ BJ, Przyb. 92/63/t. 41.

⁵⁶ E. Brown, *Appendix ad fasciculum rerum expendarum et fugiendarum Ortuini Gratii*, London, 1690.

⁵⁷ Por.: W. Seńko, *Mateusza z Krakowa „De praxi Romanae curiae”*, Wrocław 1969, s. 5

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ *Mateusz z Krakowa, O praktykach Kurii Rzymskiej oraz 2 kazania synodalne...*, są to kazania: *Quid est dilectus meus (Dlaczego to ten, którego miłuję)* i *Digne ambuletis (Godnie postępujcie)*. Jak zapewnia wydawca są to dwa najgłośniejsze kazania synodalne, będące przejawem najwyższego kunsztu tego rodzaju twórczości w średniowieczu. Stanowią one swego rodzaju przygotowanie do późniejszego wystąpienia ich autora w *De praxi* (Por.: tamże, s. XX). Ich tłumaczenie jest oparte na wydaniu prostym (*editio simplex*). Podstawę pierwszego stanowi rękopis jagielloński 173, drugiego – tejże biblioteki rękopis 2244. (Por.: tamże, s. LXI.)

⁶⁰ Nawiązuje do niego w swoim artykule. Por.: W. Rubczyński, *W kwestii autorstwa...*, s. 103.

wydanego w 1903 roku przez G. Sommerfeldta⁶¹. W liście tym Mateusz podaje, że dokonał trzech redakcji swojego dzieła i wymienia zmiany, jakie w ich trakcie wprowadził. Pierwszą redakcją stanowi tekst pierwotny opracowany samodzielnie przez Mateusza. Przy kolejnej współpracował przez trzy miesiące z doktorem „obojga praw”⁶², czego owocem był materiał kanoniczny dołączony do pierwotnego tekstu. Tak powstała druga redakcja. Po pięciu miesiącach Mateusz ponownie przekształcił swoje dzieło. Dołączył wtedy odpowiedzi na trzy zarzuty i zakończenie. Egzemplarze tej trzeciej redakcji polecił „rozesłać licznym mistrzom teologii i doktorom praw zarówno w Kurii Rzymskiej, jak i poza nią do osądu, nie ulegając chęci bezzwłocznego udostępnienia dzieła wszystkim”⁶³. Można więc przypuszczać, że po zaczerpnięciu opinii „uczonych mężów” dokonał czwartej redakcji swojego dzieła. W przypadku edycji traktatu o takiej historii, do tego, sądząc po ilości zachowanych rękopisów, wielokrotnie przepisywanego, dotarcie do archetypu jest znacznie utrudnione. Nie wystarczy odnaleźć oryginał, rękopis najmniej skażony przez tradycję rękopiśmienną. Ponadto należy dotrzeć do ostatecznej wersji (redakcji autorskiej) traktatu. Informacje zamieszczone w „liście otwartym” Mateusza, nie są wystarczające dla określenia redakcji pojedynczego rękopisu. Nie sposób dokonać poprawnej edycji, dysponując dwoma rękopisami, jak to miało miejsce w przypadku Rubczyńskiego. Z pewnością był on tego świadomy, ponieważ zamierzeniem jego było, jak czytamy w sprawozdaniu z 1921, „dać czytelnikom [...] czasopisma [„Dla Dziejów Reformacji w Polsce”] wydanie lepsze od wszystkich dotychczasowych”⁶⁴. Podobnie jak dla autorów wydania *De puritate*, jego celem nie była edycja krytyczna. Był przeświadczony, czemu daje wyraz w innym miejscu, że „wymaganiom najsurowszej krytyki naukowej uczyniłoby oczywiście zadość dopiero takie wydanie, które by uwzględniło wszystkie znane rękopisy – a tych jest spora liczba rozsianych po całej Europie – oraz dawniejsze druki – bazyilejski z roku 1551⁶⁵ i londyński z roku 1690 [Browna]”⁶⁶. Jednak dotarcie do rękopisów w tym czasie było często niemożliwe, ponieważ, jak podaje Rub-

⁶¹ Matthaeus de Cracovia, *Notificatio de Johanne Falkenberg, Inc.: „Notum sit omnibus scire volentibus”*, ed. G. Sommerfeldt, *Über dem Verfasser und Entschelung der Traktate „De squaloribus Curiae Romanae” und „Speculum aureum”*, „Zeitschrift für die Geschichte des Oberrheins”, NF XVIII, Heidelberg 1903, s. 417–433.

⁶² Mateusz nie wymienia nazwiska prawnika. Zdaniem Władysława Seńki chodzi tutaj o Franciszka Zabarellę, któremu pomagał Paweł Włodkowiec.

⁶³ Mateusz z Krakowa, *W sprawie wystąpienia Jana Falkenberga*, tłum. W. Seńko, [w:] W. Seńko, *Mateusza z Krakowa „De praxi...”, s. 33.*

⁶⁴ Posiedzenie Wydziału Historyczno-Filozoficznego z dnia 30 marca 1921 r., „Sprawozdania...”, 1922, s. 8.

⁶⁵ W. Wissenburg, *De sequalore seu de praxi Curiae Romanae*, Basel, 1551.

⁶⁶ Posiedzenie Wydziału..., 1922, tamże.

czyński, „nauka polska znajduje się pod tym względem obecnie w niesłychanie trudnych warunkach”⁶⁷. Zarząd Akademii, pod patronatem której Rubczyński prowadził badania pism Mateusza, wystąpił do Ministerstwa Oświecenia o sprowadzenie kilku rękopisów. Po roku udało się sprowadzić tylko jeden, z Pelplina⁶⁸. Nie można więc oceniać tej części pracy Rubczyńskiego na podstawie fragmentu „przygotowanego do edycji” tekstu pozostającego w jego archiwum. Jest bardzo prawdopodobne, że Rubczyński sam odstąpił od zamiaru wydania tego dzieła Mateusza. W tym czasie bowiem prowadził bardzo intensywne badania nad *Rationale*, gdzie znacznie rozbudował swój aparat krytyczny. Nie mógł więc sobie pozwolić na wydanie tak przygotowanego tekstu, nawet w czasopiśmie nie naukowym.

Władysław Seńko wykorzystał do edycji „wszystkie znane dziś rękopisy *De squaloribus* w liczbie 24”⁶⁹ oraz wydania Browna i Walacha⁷⁰. Wśród nich żaden nie zachował tekstu pierwszej redakcji traktatu, jedynie drugą lub trzecią. Zdaniem W. Seńki, nie ma podstaw do mówienia o odrębnej czwartej redakcji. Przypuszcza on, że uwagi poczynione przez „uczonych mężów” do trzeciej redakcji nie były istotne. Dlatego też Mateusz napisał na zakończenie modlitwę nawiązującą do Mojżesza, od imienia którego rozpoczyna się traktat. Tym samym zamknął swoje dzieło artystyczną klamrą⁷¹. Następnie polecił ją zamieścić w istniejących egzemplarzach. Sam nie dokonał ostatecznej korekty swojego dzieła. Modlitwa ta występuje w 5 rękopisach oraz we wszystkich drukach. Są to jednak, zdaniem edytora, pozycje nie najlepszej jakości. Zawierają one mnóstwo błędów, m.in. niewłaściwy układ tekstu, który pozbawia sensu tok myśli. Dlatego też

⁶⁷ W. Rubczyński, *W kwestii autorstwa...*, s. 109.

⁶⁸ Z pewnością chodzi tu o rękopis *Rationale*. Por.: tamże, s. 109.

⁶⁹ W. Seńko, *Mateusza z Krakowa „De praxi...”*, s. 5. W przedmowie do tego wydania są wymienione 23 kodeksy zawierające *De praxi* – nie został wymieniony jeden kodeks (rękopis). Co prawda fragment przygotowanej przez Rubczyńskiego do druku edycji tego traktatu jest zatytułowany w tej przedmowie: *Rękopis Biblioteki Jagiellońskiej*, Akc. 92/63, jest on jednak wymieniony w pozycji „Wydania”. Kwestia 24-go rękopisu nie jest więc jasna. Wykorzystane do edycji przez Seńkę (23) rękopisy nie są wszystkimi rękopisami *De praxi*. W trakcie przygotowywania edycji *Speculum aureum* Piotra Wysza, Seńko dotarł do kodeksu zawierającego nieznaną mu wcześniej rękopis pierwszej redakcji tego traktatu (Kiel, Universitätsbibliothek ms Bord. 24: ff. 61^r–77^v *De praxi*). Fakt ten zaznacza w swojej pracy pt. *Piotr Wysz z Radolina (* ok. 1354–† 1414) i jego dzieło „Speculum aureum”*, „Studia «Przeglądu Tomistycznego»”, t. 2, Warszawa 1996, s. 22. W „Przeglądzie przekazów” tego wydania – wymieniony został jeszcze jeden rękopis *De praxi* (Wien, Nationalbibliothek ms Lat. 5125: ff. 30^r–51^r *Praxi*). Por.: W. Seńko, *Mateusza z Krakowa „De praxi...”*, s. 11, 27, 48. Wydawca tego ostatniego faktu nie podnosi.

⁷⁰ E. Brown, *Appendix ad fasciculum rerum...*; C.F.W. Walach, „Monumenta...”; Por.: W. Seńko, *Mateusza z Krakowa „De praxi...”*, s. 5.

⁷¹ Por.: W. Seńko, *Mateusza z Krakowa „De praxi...”*, s. 44.

W. Seńko za podstawę edycji obrał najbardziej poprawne cztery rękopisy trzeciej redakcji. Są to rękopisy: Basel Universitätsbibliothek A IV 15, Dijon Bibliothèque de la Ville 235, Bonn Universitätsbibliothek 235, München Staatsbibliothek Clm 14317. Wydawca konsultował je w pierwszej kolejności z rękopisami z Cues – Bibliotheca Hospitalis Cusani cod. 104, Erfurtu – Bibliotheca Amploniana Qu 148, Berlina – Staatsbibliothek Qu 207, a następnie z rękopisami z Melk – Benediktinerstift 92, Krakowa – Biblioteka Jagiellońska 1483, Osek 2 (obecnie Praga Bibl. Un.) i Wiednia – Staatsbibliothek theol. 938⁷². Cytaty prawnicze były identyfikowane z wydaniem A. Friedberga *Corpus iuris canonici*, v. I–II, Lipsiae 1879⁷³. Do edycji została wprowadzona modlitwa.

Traktat *De praxi* doczekał się jeszcze dwóch wydań. Jedno zostało dokonane przez Jürgena Miethke i Lorenza Weinrichta w roku 1995⁷⁴, a drugie przez Władysława Seńkę. Zamierzeniem wydawców niemieckich było, jak twierdzą, naprawienie licznych błędów wydania pierwszego. Nie zdołali jednak usunąć wszystkich błędów i sami popełnili wiele własnych (m.in. uznają za trzecią edycję autorską – drugą). Dlatego też profesor Seńko dokonał ponownego wydania. Ukazało się ono w wersji dwujęzycznej, łacińsko-polskiej w wydawnictwie Marka Drewieckiego w Kętach w 2007 roku⁷⁵. W badaniach profesor uwzględnił jeszcze cztery (Wiedeń, ONB 5125; Berlin, Preussische Kulturbesitz Theol. Fol. 556; Theol. Fol. 704; Kiel, Universitätsbibliothek Bord. 24; Augsburg, Staats- und Stadtbibliothek cod. 226), wcześniej nieznane mu, rękopisy⁷⁶. Jednak podstawą edycji pozostały cztery rękopisy z pierwszego wydania. Z nich bezpośrednią podstawę stanowił rękopis monachijski, który w pierwszym wydaniu miał słabsze notowania w aparacie krytycznym. Tym razem celem edytora nie było wydanie najlepszego tekstu pod względem filologicznym, lecz najbardziej zbliżonego do oryginału⁷⁷.

Jak wynika z badań przeprowadzonych przez Władysława Seńkę, rękopisy uwzględnione przez Rubczyńskiego zawierały tekst drugiej redakcji⁷⁸. Rękopis praski (Bibliotheca Universitatis X C 25), który miał stanowić podstawę wydania w pierwszej wersji u Rubczyńskiego, nie występuje w powyższym zestawieniu rękopisów. Okazał się on bowiem fragmentaryczny. Pominięte zostały w nim

⁷² Por.: Tamże, s. 62.

⁷³ Por.: Tamże.

⁷⁴ Jürgena Miethke u. Lorenz Weinrichta, *Quellen zur Kirchenreform im Zeitalter der großen Konzilien des 15 Jahrhunderts. Erster teil*, Darmstadt 1955, s. 60–165.

⁷⁵ Mateusz z Krakowa, *O praktykach Kurii Rzymskiej*, tekst łaciński wydał oraz na język polski przełożył Władysław Seńko, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2007.

⁷⁶ Tamże, s. 32.

⁷⁷ Tamże, s. 46–47.

⁷⁸ Por.: Tamże, s. 43.

dwa fragmenty. Opuszczenia te są bardzo istotne, ponieważ czynią, jak pisze Seńko, „całe dzieło całkiem bezsensownym”⁷⁹. W tym należy chyba upatrywać przyczyny zmiany podstawy edycji dokonanej przez Rubczyńskiego. Zmieniona podstawa edycji, rękopis krakowski (1483), jak wynika z badań Seńki, nie był najlepszej jakości. Zawiera tekst drugiej redakcji, brak w nim zakończenia i odpowiedzi na trzy zarzuty, a także obfituje w liczne błędy pisarskie.

W trakcie badań nad twórczością Mateusza z Krakowa Rubczyński napotkał dwa problemy związane z autorstwem dwóch traktatów.

– Kwestia autorstwa *Speculum aureum*

Kanoniczny dialog, którego postaciami są Piotr i Paweł, *Speculum aureum de titulis beneficiorum* (*O godności i tytułach kościelnych*), podobnie jak *De praxi* Mateusza koncentruje się wokół problemu symonii. Dzieło to było swego czasu krytykowane jako heretyckie a czytane przez piętnastowiecznych husytów.

W rękopisie BJ 1483 *De praxi* Mateusza kończy się na stronie 236^v. Na następnej paginie 237^r, bez tytułu, rozpoczyna się *Speculum*⁸⁰. Za nim, na stronie 253^v w kolofonie, widnieje adnotacja przypisująca *Speculum* Mateuszowi. Na tej podstawie J. Fijałek⁸¹ przypisał dialog Mateuszowi. Opinię tę powtórzył Gustaw Sommerfeldt⁸², uznając ponadto, że te dwa traktaty stanowią jedną całość. Nie było to bez znaczenia dla prowadzonych w tym czasie przez Rubczyńskiego prac nad przygotowaniem edycji *De praxi*. Jeżeli ta opinia okazałaby się prawdziwa, należało w przyszłej edycji uwzględnić oba traktaty. Rubczyński postawił przed sobą dwa pytania, czy Mateusz faktycznie był autorem *Speculum*, a jeśli tak, to czy te dwa pisma traktował jako całość⁸³. Rubczyński zwrócił uwagę przede wszystkim na to, że Mateusz, we wspomnianym powyżej „liście otwartym” w sprawie wystąpienia Jana Falkenberga, przyznaje się do autorstwa *De praxi*. List ten nosi datę 2 grudnia 1405 roku. Ze znanych Rubczyńskiemu rękopisów, rękopis Jag. 1483 był jedynym, w którym oba pisma są połączone i *Speculum* jest przypisane Mateuszowi. Mógł on powstać, zdaniem Rubczyńskiego, między rokiem 1439 a 1448⁸⁴. Rękopis Jagielloński 2005, zawierający dialog *Speculum*, jest młodszy. Przynajmniej część zawierająca ten dialog, która

⁷⁹ Por.: tamże, s. 54.

⁸⁰ W. Seńko, *Piotr Wysz...*, s. 13.

⁸¹ J. Fijałek, *Mistrz Jakub z Pradyża...*, s. 103.

⁸² G. Sommerfeldt, *Über dem Verfasser und Entschelung der Traktate „De squaloribus Curiae Romanae” und „Speculum aureum”*, „Zeitschrift für die Geschichte des Oberrheins”, Heidelberg 1903, NF XVIII, s. 417–433.

⁸³ Por.: W. Rubczyński, *W kwestii autorstwa...*, s. 103.

⁸⁴ W. Seńko uważa, że jest on młodszy i powstał pomiędzy rokiem 1430 i 1439. Por.: W. Seńko, *Piotr Wysz...*, s. 12.

powstała przed rokiem 1410. Porównując zapisy dat zawarte w ostatnim rękopisie (2005 r.) i w tych z 1483 roku oraz trzecim – BJ 2317, Rubczyński doszedł do wniosku, że *Speculum* powstało w roku 1406, a więc po liście otwartym. Wynikało z tego, że Mateusz nie traktował obu dialogów jako jedną całość. Poza tym, według Rubczyńskiego, w treści obu traktatów uwidaczniały się istotne różnice. W *Speculum* poruszane są zagadnienia teologiczno-etyczne, lecz w sposób świadczący o dyletanctwie jego autora w tej dziedzinie. Ma ono charakter popularyzatorski i było pisane przez prawnika. Natomiast traktat *De praxi* wyszedł spod ręki specjalisty – teologa, moralisty. Co prawda zawiera on kwestie prawne, lecz, jak wynika z „listu” Mateusza, nie pochodzą one od niego. Stanowią jedynie uzasadnienie dla zagadnień moralnych i teologicznych. Nie wchodzi w zasadniczy tok wyводу i można je wydzielić. Poza tym, dodaje Rubczyński, pisma te różni też ton wypowiedzi. W *De praxi* jest on łagodny. Mateusz nie ferował tak srogich wyroków, jak autor *Speculum*. Traktaty te różnią, według Rubczyńskiego, także szczegóły formalne. Mają one odmienną budowę. Autor *Speculum* zamieszcza ich streszczenie na początku każdej z trzech części. W *De praxi* streszczenia nie występują w ogóle. Co prawda, pisze Rubczyński, niektóre dzieła Mateusza zawierają streszczenia. Obejmują one jednak całe dzieło i są podawane na jego początku lub w prologu. Na zakończenie Rubczyński przytacza jeszcze jeden argument. Te dwa traktaty przy swojej odmienności mają wiele punktów wspólnych. Dotykają tych samych zagadnień związanych z grzechem symonii. Całość utworzona z obu traktatów byłaby, jak pisze Rubczyński, „wręcz odrażającym stekiem powtarzań się”⁸⁵. Te argumenty były dla Rubczyńskiego wystarczające, aby kontynuować prace nad edycją *De praxi* jako odrębnego dzieła Mateusza.

Chociaż Rubczyński mylił się w szczegółach, jego wnioski okazały się słuszne. Miał on dostęp i znał tylko trzy przekazy z ogólnej liczby 31 kodeksów⁸⁶, które zachowały dialog *Speculum*. Faktycznie tylko w jednym z nich, wskazanym przez Rubczyńskiego, przypisane jest autorstwo *Speculum* Mateuszowi⁸⁷. Nie jest on jednak jedynym, zawierającym oba traktaty. Współwystępują one w ośmiu kodeksach⁸⁸. Rubczyński błędnie także określił datę powsta-

⁸⁵ W. Rubczyński, *W kwestii autorstwa...*, s. 109.

⁸⁶ Por.: W. Seńko, *Piotr Wysz...*, s. 12.

⁸⁷ Wymieniani są różni autorzy (nieznany Maciej z Paryża, Jakub z Pradyża, Jan Egelschalk, Albert Egelschalk), lecz nie Mateusz. Por.: tamże, s. 62–63.

⁸⁸ W sześciu z nich (łącznie z jagiellońskim ms 1483) *Speculum* i *Praxi* bezpośrednio sąsiadują ze sobą. W czterech z tej szóstki *Speculum* zostało dopisane za *Praxi* (Berlin, Preußischekulturbesitz ms Theol. Qu 207 (fragmentaryczny, zawiera prolog i dwa pierwsze rozdziały pierwszej części *Speculum*): ff. 276–295 *Praxi* / ff. 295–299 *Speculum*; Göttingen, Universitätsbibliothek ms Theo. Qu 144: ff. 11^r–18^r *Praxi* / ff. 18^r–44^r *Speculum*; Kraków, Biblioteka Jagiellońska ms 1483: ff. 218^v–236^v *Praxi* / ff. 237^r–254^r *Speculum*; Wien, Nationalbibliothek ms Lat. 5125: ff.

nia *Speculum*. Traktat nie mógł powstać po „liście otwartym” Mateusza, skoro najstarszy zachowany jego rękopis (Wien, Österreichische Nationalbibliothek Lat. 5087) nosi datę ukończenia: 12 marca 1405 roku⁸⁹. Nawet gdyby powstał po tym liście, nie byłby to wystarczający argument do twierdzenia, że *Speculum* nie pochodzi od Mateusza, i że nie łączył on tych dwóch traktatów w jedną całość. Wystarczające do odrzucenia przypuszczenia Fijałka i Sommerfelda okazały się argumenty zaczerpnięte przez Rubczyńskiego z krytyki wewnętrznej obu traktatów. Problem autorstwa *Speculum* pozostał jednak nadal otwarty.

Rozwiązanie tego problemu ma swoją prawie stuletnią historię. Podjął go Władysław Seńko. Żaden ze zgromadzonych przez niego rękopisów i inne źródła (katalogi rękopisów i wcześniejsze wydania) nie podają w sposób wiarygodny autora. Na początku Seńko, opierając się na przypuszczeniu, że postacie występujące w dialogu (Piotr i Paweł) są realne, domniemywał, że dialog ma dwóch autorów: Piotra Wysza (Petrus Wysz (ok. 1354–1414)) i jego ucznia Pawła Włodkowica (Paulus Vladimiri z Brudzewa (ok. 1370–1435)). Pierwszy z nich miał być inicjatorem, drugi wykonawcą czyli autorem dzieła. Przy tym upewniał Seńkę fakt, że w niektórych rękopisach *Speculum*, w Prologu, widnieje inicjał imienia „P” z dopisem, „minimus”. Zostało to przez Seńkę odczytane jako „Paulus Minimus”, tak jak często podpisywał się Paweł Włodkowic. Na dodatek ten prawnik w swoim dziele *De annatis camerae apostolicae solvendis* powołuje się na swoje pismo *De simonia*, a tak w niektórych przekazach nazywane było *Speculum*. Takie rozwiązanie przedstawił Seńko w swojej pracy w 1964 roku⁹⁰ i powtórzył w 1970⁹¹ i 1975⁹² roku. Zakwestionował je w roku 1980 Zenon Kałuża⁹³, uważając, że Paweł Włodkowic nie mógł posiadać tak rozległej erudycji z zakresu prawa i teologii jak autor dialogu. Argumentację tę przyjął Seńko i uzupełnił ją spostrzeżeniem, że Paweł nie mógł się zwracać do swojego mistrza słowami: „Ignorata iuris te decipit «Petre»” (s. 101, wiersz 62),

30^r–51^r *Praxi* / ff. 51^v–84^v *Speculum*). W dwóch jest odwrotnie – bezpośrednio po *Speculum* występuje *Praxi* (Basel, Universitätsbibliothek ms A IV 15: ff. 305^r–333^v *Speculum* / ff. 333^v–353^v *Praxi*; Praha, Universitní knihovna ms 125: 48.. Osek 2: ff. 121^r–167^r *Speculum* / ff. 167^v–192^v *Praxi*). W dwóch kodeksach traktaty nie sąsiadują ze sobą. W jednym z nich na wcześniejszych stronach kodeksu usytuowano *Praxi*, a w dalszej jego części *Speculum* (Kiel, Universitätsbibliothek ms Bord. 24: ff. 61^r–77^v *Praxi* / ff. 239^r–261^r *Speculum*). W drugim odwrotnie (Bonn, Universitätsbibliothek ms S 594: ff. 207^r–241^v *Speculum* / ff. 320^r–336^v *Praxi*). Por.: W. Seńko, *Piotr Wysz...*, s. 11–32.

⁸⁹ Por.: tamże, s. 61.

⁹⁰ W. Seńko, *Ze studiów nad Pawłem Włodkowicem. W sprawie autorstwa traktatu „Speculum aureum”*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 9, PWN, Warszawa 1964.

⁹¹ Mateusz z Krakowa, *O praktykach Kurii Rzymskiej oraz 2 kazania synodalne...*, s. XXXIII.

⁹² Materiały do historii filozofii średniowiecznej w Polsce, t. 9 (20), PAN, Wrocław – Warszawa – Kraków 1975.

⁹³ Z. Kałuża, *Autor „Speculum aureum”*, „Roczniki Filozoficzne KUL” 1980, nr 28, s. 203–232.

czy też „Ignorata iuris tibi «Petre» in hoc praestat dubium” (s. 116, 114)⁹⁴. Ponowna analiza argumentów Falkenberga w jego *De monarchia mundi* i *Obronie* unaocznia Seńce istotne fakty. Po pierwsze Falkenberg nigdzie nie wspomina o dwóch autorach *Speculum*, lecz o jednym, nazywając go biskupem krakowskim a mógł być nim tylko Piotr Wysz. Po drugie, Falkenberg w *De monarchia mundi*, krytykując *De praxi* i *Speculum*, jako heretyckie, wzmiankuje, że ich autorzy nie przebywają w Krakowie. Falkenberg pisze swoje dzieło pod koniec 1406, kiedy to faktycznie Mateusz i Piotr Wysz byli nieobecni w Krakowie⁹⁵. Te argumenty pozwalają Seńce ostatecznie przypisać autorstwo *Speculum* Piotrowi Wyszowi. To rozwiązanie przedstawił W. Seńko we wstępie do edycji tego dialogu w 1996 roku⁹⁶.

– Kwestia autorstwa *De hypocrisi*

W trakcie poszukiwań dzieł Mateusza Rubczyńskiego, w rękopisie jagiellońskim (2398)⁹⁷, dotarł na stronach 711–793⁹⁸ do traktatu (*O hipokryzji*). Był on opatrzony adnotacją przypisującą go Mateuszowi („collectus per magistrum Mathaeum de Cracovia”). O tym odkryciu Rubczyński informował w artykule z 1919 roku⁹⁹. Jednak dalsze badania usunęły ten błąd. Okazało się, że traktat *De hypocrisi* wyszedł spod ręki Macieja z Janowa (zm. 1393). Stanowił on część jego dzieła *Regule Veteris ac Novi Testamenti*¹⁰⁰, wydanego przez Vlastimila Kybala w Innsbrucku (Oeniponte) w latach 1908–1913 jako druga księga, pt. *De dicretione spirituum* (t. 1, s. 166–311). Przyczyną błędu, jak wyjaśnił Rubczyński, była zbieżność wielu zawartych w nim poglądów z poglądami Mateusza¹⁰¹.

W artykule z 1919 roku ujawniła się inna kwestia. Rubczyński podkreślając rangę swego odkrycia, zwraca uwagę, że odnaleziony traktat zawierał całe zdanie w języku polskim. Dowodziło to, jak sądził, „ponad wszelką wątpliwość, że Mateusz umiał po polsku, a nawet przemawia za domysłem, iż był Polakiem,

⁹⁴ Por.: W. Seńko, *Piotr Wysz...*, s. 65.

⁹⁵ Tamże, s. 64–65.

⁹⁶ Tamże.

⁹⁷ Odpis tego traktatu z BJ Mss. 2398 (na s. 95) znajduje się w archiwum Rubczyńskiego BJ, przyb. 95/63/t. 40.

⁹⁸ W rękopisie przechowywanym w archiwum Rubczyński podaje strony 701–793. BJ, przyb. 95/63/ t. 44.

⁹⁹ W. Rubczyński, *O najpilniejszych potrzebach...*, s. 451. Traktat przypisywał także Mateuszowi T. Sommerland w swojej dysertacji doktorskiej (*Mathäus von Krakau...*).

¹⁰⁰ Taki tytuł wymienia Władysław Seńko. Por.: Mateusz z Krakowa, *O praktykach Kurii Rzymskiej oraz 2 kazania synodalne...*, s. XXXII; Rubczyński podaje tytuł: *Regule veteris et novi testamenti*. Por.: Posiedzenie Wydziału Historyczno-Filozoficznego z dnia 30 marca 1921 r., „Sprawozdania...”, 1922, s. 7.

¹⁰¹ Tamże, s. 7.

choćby niemieckiego pochodzenia (z rodziny Stadschreiberów, «filius notarii»)¹⁰². Pochodzenie Mateusza swego czasu faktycznie stanowiło problemem dla historyków. Był on uważany za Niemca. Jednak o wiele wcześniej, przed napisaniem przez Rubczyńskiego omawianego artykułu, kwestia ta została rozwiązana. Przyczynili się do tego niemieccy uczeni, Sommerland i Franke. Obalili oni pogląd o niemieckim pochodzeniu Mateusza¹⁰³. Do potwierdzenia polskiego pochodzenia Mateusza przyczynił się jego zagorzały wróg, Jan Falkenberg, który nie omieszkął mu tego wytknąć, pisząc w *De monarchia mundi*: „Mateusz wprowadzie biskup wormacki (niemiecki), ale narodowości polskiej”¹⁰⁴. Wynika z tego, że Rubczyński nie znał wyników niemieckich uczonych lub też przytoczone przez nich argumenty nie były dla niego wystarczające.

Niewątpliwie Rubczyński wniósł istotny wkład do poznania twórczości Mateusza z Krakowa. Był on gorącym orędownikiem wydania pism tego wybitnego scholarchy polskiego. Sam dokonał krytycznej edycji głównego dzieła teoretycznego Mateusza – *Rationale operum divinorum*. Pracował nad przygotowaniem edycji trzech innych jego dzieł. Prace te, z różnych przyczyn, nie zostały sfinalizowane. Część materiału, będąca ich owocem, znajduje się w archiwum Rubczyńskiego w Bibliotece Jagiellońskiej. Rubczyński przyczynił się także do ustalenia wielu faktów z bibliografii Mateusza. Zakwestionował przypisanie mu *Speculum* i *De hypocrisis*. Badania prowadzone przez niego po latach zostały podjęte przez Władysława Seńkę, który podążając śladami swojego poprzednika, wiele z nich doprowadził do końca.

¹⁰² W. Rubczyński, *O najpilniejszych potrzebach...*, s. 450–451.

¹⁰³ Por.: T. Sommerland, *Mathaeus von Krakau*, Inauguraldissertation, Halle 1891; Por.: także F. Franke, *Mathaeus von Krakau...*

¹⁰⁴ Por.: Mateusz z Krakowa, *O praktykach Kurii Rzymskiej oraz 2 kazania synodalne...*, s. X.

Henryk Popowski

WITOLD RUBCZYNSKI'S STUDY OF MATTHEW OF KRAKOW

Summary

The article presents the research of the father of the Polish philosophical medievalistics. It is connected, first of all, with the publication of the writings by the most notable Polish scholar who is known all over Europe and whose 600th death anniversary is celebrated this year.